

GAZETA LWOWSKA

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:
LWÓW, UL. SŁOWACKIEGO 6. I-sze p.

Listy należy frankować. — Reklamacje
otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Telefony:
REDAKCJI
21-18

ADMINISTRACJI
21-17

WYCHODZI CODZIENNIE PRÓCZ DNI POŚWIĄ-
TECZNYCH O GODZINIE 3-ciej POPOŁUDNIU

REDAKTOROWIE NACZELNI:
WOJCIECH BARANOWSKI
i **Dr. MARCELI SZAROTA**

CENA
NUMERA

15 gr.

PRENUMERATA:

Miejscowa miesięcznie: bez dostawy do do-
mu 2-80 — z dostawą 3-30 — Zamiejscowa
miesięcznie z przesyłką pocztową 3-30 —
Zagranicą 7— P. K. O. Nr. 141.690.

JAN ŚCIBOR.

Co wiemy o mniejszościach

O ile stuletnia przeszła walka z najazdem rozwinęła wśród nas głęboką świadomość narodową, o tyle w świadomości państwowej nie jesteśmy po dziś dzień zaawansowani dostatecznie. I stąd wynika, że w naszym myśleniu politycznym posługujemy się aż nazbyt często kategoriami emocjonalnymi, z trzeźwą orientacją i realnym poczuciem rzeczywistości nie mającymi wspólnego. Jedną z największych luk w wykształceniu państwowym społeczeństwa polskiego stanowi naszym zdaniem jego absolutnie niedostateczna znajomość spraw i zagadnień dotyczących t. zw. mniejszości narodowych. W tej dziedzinie, jak w żadnej, panuje wśród ogółu pewna ilość rzadko sprawdzanych wyobrażeń, w części anachronicznych, to znów opartych na różnych uprzedzeniach, które wójucy nacjonalizm stara się skrzętnie podsycać.

Przeważna większość w społeczeństwie, zdaje się niedoceniać problemów narodowościowych... Jeśli zaś poświęcimy swą uwagę na chwilę — nie schodzi ze stanowiska najbardziej egotycznego i rzadko, bardzo rzadko zdobywa się na trzeźwy obiektywizm w tym względzie. Na morzu naszej niezmiernej w tej ważnej dziedzinie indolencji istnieje jedna wyspa — to t. zw. Instytut Badań Spraw Narodowościowych. Nie tak dawno obchodził on swe dziesięciolecie i słusznie podniesiono rzetelne tej instytucji zasługi. Ludzie skupieni w niej czynią istotnie, co mogą. Ale efekt wysiłków ich, jeśli chodzi o uświadomienie ogólne, nie jest wielki. W szerokich warstwach naszych, względnie nawet wykształconych, o faktycznym rozwoju i aspiracjach, a nawet o słusznych potrzebach grup inoplemiennych wie się dziwnie niewiele i zbywa się te rzeczy szeregiem ogólników często z gruntu fałszywych i jałowych.

Regulowanie bytu mniejszości pozostawia się Rządowi. Od niego oczekuje się tylko celowych posunięć w tym względzie. Jest to sposób „wygodny” lecz dziwnie nie licujący z demokratyczną istotą naszych czasów. Wszak rządy wszędzie dziś mniej lub więcej realizują dążenia i przeświadczenia, jakie dojrzały w mózgach obywateli. Otóż tego dojrzenia pojęć, dotyczących stosunku państwa do mniejszości narodowych i prosto dostatecznego zainteresowania w tym kierunku na ogół się nie widzi. Z mniejszościami narodowymi często gęsto załatwia się jakieś porachunki, lecz bezstronny pozytywny stosunek do nich jest rzadkością. Pod tym względem nasza opinia publiczna nie jest ani informowana ani wychowana jak należy. I tu jest do zrobienia bardzo wiele.

Jak dotychczas sprawy narodowościowe wzięły w pacht pewne stronnictwa polityczne, traktując je jako jeden z atutów w swych z innymi grupowaniami rozgrywkach lub w rzeczywistości stawianiu się rządowi. To

bardziej jeszcze zaciemnia sytuację. Setki tysięcy ludzi patrzy bowiem na kwestje związane z istnieniem 31% ludności państwa, jak dowiódł spis ostatni, przez okulary sztucznie zabarwione już to bezwzględny egoizm narodowy, zdumiewająco krótkowzroczny, już to pseudo-idealizm, sprowadzającym się zresztą do puszczania w kurs szerokich hasel liberalnych bez najmniejszego poczucia odpowiedzialności i bez najmniejszych szans wcielenia ich w życie.

Tak pogłębia się tylko nieporozumienia i, że tak powiem, tę ignorację polityczną, co należyte wniknięcie w tak ważną stronę państwowego bytu niesłychanie utrudnia. Stosunki narodowościowe nie dadzą się ułożyć nigdzie ani samemu tylko wskazywaniem na „sprzeczności interesów” ani pięknie brzmiącym frazesem demagogicznym przeważnie. Rzecz wymaga przede wszystkim poznania, wmyślenia się w ów splot zagadnień i w jego elementy składowe i uczynienia tego rzeczowo, beznamytnie. Niezbędne też jest otrząśnięcie się z bezmyślnych formułek zbyt długo używanych bez najmniejszego skutku. Cóż bowiem przyjdzie z tego, jeśli ktoś powtarzał w dalszym ciągu na przykład, iż „Rusinów wymyślił hr. Stadion”, albo że „Białorusi katolicy wszyscy są materialem na Polaków”. Samo ogłupianie się nie przyniosło jeszcze

nigdy nikomu pożytku. Dlatego to, w dziedzinie, o której mówimy, najwyższy czas na przewartościowanie i sprawdzenie wielu dotychczas kursujących urojeń.

Rozejrzenie się w stosunkach narodowościowych pod kątem widzenia państwowym stało się bardzo pilnym. Wysiłek pod tym względem nie będzie stracony bezowocnie. Prędzej czy później doprowadzi on do lepszych norm współżycia, stanowiących o wzmożeniu siły wewnętrznej Rzeczypospolitej. Jak najczęściej Polaków winno zwrócić się do tych niewielu źródeł, z których zaczerpnąć można istotną wiedzę o o rzeczywistym bycie mniejszości narodowych i ich faktycznych intencjach, Uświadomienie się co do tego należy do obowiązków obywatelskich poprostu. Bez tego łatwo stać się tak czy owak szkodnikiem, działającym wbrew interesom państwowej, a nawet własnej narodowej, całości.

I jeszcze jedno — mam wrażenie, że i zę strony mniejszości narodowych jest tu coś do zrobienia. Zamiast jeżdżenia ze skargami do Genewy, czy nie dobrze byłoby podjąć w samym centrum państwa pewną celową pracę, polegającą na spokojnym wykładaniu opinii tego wszystkiego, co by się jej powiedzieć chciało. Sądzę, że nie byłoby to bynajmniej bezskuteczne a politycznie rozumne i poprawne.

Uchwały Rady Ministrów.

Warszawa, (PAT.). W dniu wczorajszym odbyło się pod przewodnictwem premiera Prystora posiedzenie Rady Ministrów. Rada Ministrów przyjęła projekt rozporządzenia P. Prezydenta Rzplitej o ograniczeniu nadmiernych wynagrodzeń w przedsiębiorstwach, o zniesieniu Urzędu Emigracyjnego i przekazaniu zakresu działania w sprawach emigracyjnych Ministrowi Spraw Zagranicznych, o unormowaniu własności

władz i trybu postępowania w zakresie administracji rolnictwa i reform rolnych, o przedsiębiorstwie „Polski Monopol Solny”, oraz o ulgach w spłacie należności byłych rosyjskich banków ziemskich, włościańskich, i szlacheckich. Wreszcie Rada Ministrów poza załatwieniem szeregu spraw bieżących powzięła uchwałę o zaliczeniu gminy Siemianowice Śląskie w powiecie katowickim do rzędu miast.

Konferencja w sprawach rolniczych.

Warszawa, (PAT.). W dniu wczorajszym rozpoczęła się w Ministerstwie Rolnictwa doroczna konferencja rolnicza, której zadaniem jest ustalenie poglądów sfer rolniczych w stosunku do polityki rolniczej w roku gospodarczym 1932/33. Konferencję zagał minister Ludkiewicz podkreślając znaczenie, jakie przywiązuje do programowej współpracy ze społeczeństwem rolniczym. Nadto minister scharakteryzował najważniejsze zadania polityki gospodarczej w zakresie rolnictwa, wskazując w szczególności na znaczenie opracowania ścisłego programu polityki państwowej w zakresie zbytu artykułów hodowlanych. Po przemówie-

niu ministra dalsze przemówienia wygłosili wiceminister spraw wewn. Korsak, charakteryzując poglądy ministra spraw wewnętrznych i stwierdzając pełne zrozumienie dla postulatów sfer rolniczych i jak najszybszego powrotu do cen opłacalnych. Z kolei przemawiali pp. Leon Pluciński w imieniu Związku Organizacji Rolniczych Rzplitej oraz Wielowiejski wiceprezes Rady naczelnej organizacji ziemian, dziękując ministrowi za zwołanie konferencji, do której rolnicy przywiązują wielkie znaczenie i podkreślając, że poprzednie konferencje przyczyniły się znakomicie do skrzystalizowania opinii rolniczej w sprawach gospodarczych.

Na tem posiedzenie plenarne zamknięto i rozpoczęto obrady w dwu komisjach, z których pierwsza zajmuje się polityką zbożowo-celną i taryfową, a druga sprawą zbytu i eksportu artykułów hodowlanych. Następne zebranie plenarne odbędzie się w sobotę w godzinach popołudniowych.

Zjazd wojewodów.

Warszawa (PAT). W piątek obradował w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, pod przewodnictwem min. Pierackiego, zjazd wojewodów. Przedmiotem obrad były aktualne zagadnienia organizacyjne i aprowizacyjne, oraz sprawy z zakresu finansów komunalnych.

W środę posiedzenie sejmu pruskiego.

Berlin (PAT). Konwent senjorów postanowił zwołać plenarne posiedzenie sejmu pruskiego, na środę 15. b. m. Na porządku dziennym znajduje się m. in. wniosek, domagający się zniesienia nowego dekretu rządu pruskiego i wniosek narodowych socjalistów o amnestję.

Gabinet japoński zagrożony?

Tokio (PAT). W niektórych kołach rozpowszechniono alarmującą wiadomość, jakoby gabinet Saito był zagrożony i jakoby istniała możliwość scysji w łonie partji Seju-kai na tle zagadnienia rewaloryzacji jena. W kołach dobrze poinformowanych uważają, że suppozycja ta jest nierrealna i że rząd nie jest zagrożony.

Obniżka płac w przemyśle włókienniczym w Łodzi.

W związku z wygaśnięciem umowy zbiorowej w Łódzkim przemyśle włókienniczym, niektóre fabryki obniżyły płace robotników dniówkowych i akordowych od 12 do 25%.

Przed zniesieniem prohibicji?

Waszyngton, (PAT.). Aczkolwiek Biały Dom zaprzecza wiadomości o tem, jakoby prezydent Hoover zgodził się na włączenie kwestji prohibicji do programu republikańskiego w przyszłych wyborach na prezydenta, sądzą tu powszechnie, że zaprzeczenie to ma jedynie charakter taktyczny. W sprawie tej rzuca pewne światło sensacyjna wiadomość że John Rockefeller jun. który przez całe swe życie był „suchym” wypowiedział się obecnie za zniesieniem prohibicji.

Proces komunistyczny w Złoczowie.

Złoczów. Dnia 11 czerwca (PAT) rozpocznie się w tut. sądzie okręgowym przed sądem przysięgłych proces przeciwko 25 osobnikom, oskarżonym o działalność komunistyczną. Rozprawa, która rozpisana została na 6 dni, z uwagi na jej charakter budzi duże zainteresowanie.

W obronie bezpieczeństwa granic i pokoju.

Akademja poselska B. B. W. R. we Lwowie.

Wczoraj w sali ratuszowej odbyła się staraniem Rady Grodzkiej BBWR akademja poselska w sprawie ostatnich wystąpień niemieckich przeciwko Polsce. Przewodniczył dyr Aleksander Kupczyński.

Pierwszy zabrał głos sen. dr. Loewenherz, jako prezes senackiej grupy BBWR. dla spraw zagranicznych, który w obszernym referacie, przedstawił fałszywą grę polityki Niemiec, Niemcy stawiają postulaty wojenne, ubierając je w maskę dążeń pokojowych. Takim postulatem wojennym jest chęć odebrania Polsce krajów rdzennie polskich, na których oddanie żaden Polak się nie zgodzi.

Dostawszy się do Ligi Narodów, Niemcy wciąż judzą jeden naród przeciw drugiemu, ażeby wywołać nastroj niepewności i nieufności. Skutkiem tej metody rozszalał się szowinizm w narodzie niemieckim, wytworzył się zaborczy hitlerizm. Hitler wydaje rocznie 120 milionów na agitację wojenną, czerpiąc fundusze z kieszeni ciężkiego przemysłu wojennego.

Fałszywa gra Niemiec wzburzyła opinię świata przeciwko nim. Pamiętniki Stresemanna, który uchoił za propagatora pokoju i otrzymał nagrodę Nobla, wykazały perfidję tej polityki.

Wkońcu wyraził mówca przekonanie, że Niemcy w obecnej chwili nie mogą wydać wojny, gdyż są za słabe i mają inne zagadnienia na oku—jednakże społeczeństwo polskie musi być przygotowane, by bezpieczeństwa swego i sprawiedliwości bronić siłą.

Następnie przemówiła Pos. Jaworska, która w pełnym zapału przemówieniu podniosła pokojowe dążenia Polski, kończąc stwierdzeniem, że społeczeństwo polskie spowodowane, zdobyć się potrafi na drugi Grunwald.

Prez. Związku ofic. rez. Zalewski

Hołd „Rodziny Wojsk.” dla Marsz. Piłsudskiego.

Warszawa (PAT). Pan Marszałek Józef Piłsudski otrzymał następującą depeszę:

„VI Walny Zjazd Rodziny Wojskowej, składa Swemu Twórcy i duchowemu Przewodnikowi wyrazy czci, hołdu, wdzięczności i przywiązania“.

Bł. p. Henryk Kolischer.

Wczoraj zmarł w Wiedniu dr. Henryk Kolischer, komandor orderu Polonia Restituta, b. poseł do Sejmu galicyjskiego, b. poseł do Rady państwa austriackiego, b. poseł do Sejmu ustawodaw. b. prezes Izby Handlowo-Przemysłowej, b. członek rady nadzorczej Banku Krajowego, oraz wielu instytucji przemysłowych, bankowych i handlowych. Błp. Kolischer zmarł w 78 roku życia. Przywiezienie zwłok do kraju nastąpi z początkiem przyszłego tygodnia.

Wypadek kolejowy.

Dnia 10 bm. o godz. 6.20 w czasie wyjazdu pociągu podmiejskiego do Brzechowic, obok dworca kolejowego we Lwowie, wykoleiły się dwa wagony, nieobsadzone przez podróżnych, wskutek czego pociąg doznał opóźnienia 50 minut. Uszkodzenie wykolejonych wagonów i nawierzchni jest nieznaczne. Celem ustalenia przyczyny wykolejenia się wysłano na miejsce komisję.

wyraził w swem przemówieniu cześć ludowi kaszubskiemu za wytrwanie w polskości oraz przypomniał o obowiązku bojkotowania lotnisk i towarów gdańskich. Pos. Baczyński imieniem obywateli narodowości ruskiej przyłączył się do protestu przeciw zakusom na całość wspólnej Ojczyzny.

Następnie przemawiali prez. Związkowi Leg. w Gdyni p. Brueck, imieniem Legjonu Młodych p. Chwalibóg, im. Młodzieży Demokr. p. Morawski. Wszystkie przemówienia nagrodzono żywymi oklaskami.

Uchwalono rezolucję:

„Obywatele m. Lwowa zebrani na Akademji poselskiej w sali Ratusza w dniu 10 czerwca br. piętnują z

oburzeniem kłamliwe i perfidne wiadomości, szerzone przez propagandę niemiecką o rzekomych zamiarach agresywnych Rzeczypospolitej Polskiej, natomiast, przygważdżają niesumienność i perfidję wrogiej, godzącej w całość granic Rzplitej propagandy, która wywołuje i pogłębia kryzys światowy w sposób nieodpowiedzialny, dla egoistycznych celów.

Zebrani oświadczają, że z wolą niezłomną i z całą siłą wszelkie ataki, wymierzone przeciw dobru Rzplitej zostaną odparte i wyrażają zaufanie, że Rząd i nadal będzie z całą energią zwalczał akcję, wymierzoną przeciw bezpieczeństwu i pokojowi świata.

Wkońcu odśpiewano „Rotę“.

Rokowania ministra Thomasa

z de Valerą zakończyły się wynikiem negatywnym.

Londyn (PAT). Narady Mac Donalda z de Valerą, rozpoczęły się wczoraj o godzinie 11:30 i trwały do 13:20, poczem obaj mężowie stanu udali się razem na śniadanie. Narady podjęte zostały w godzinach popołudniowych. Osoba de Valery strzeżona jest dniem i nocą przez detektywów.

Londyn (PAT). Rokowania z de Valerą zakończyły się negatywnie. Nie osiągnięto zupełnie porozumienia. Minister dominijów Thomas zapewnił coprawda przedstawicieli prasy, że rokowania odbywały się w przyjaznej i serdecznej atmosferze,

ale gdy jeden z przybyłych dziennikarzy irlandzkich, zapytał czy można się spodziewać, że rokowania będą ponownie podjęte, min. Thomas ze zwykłym sobie sarkazmem odpowiedział: „Lepiej odjedź pan tym pociągiem“. Odnosiło się to do pociągu, odchodzącego o godz. 18., którym odjeżdżał de Valera. Z kół delegacji irlandzkiej wynosi się wrażenie, że Irlandja wobec niepowodzenia dzisiejszych rokowań i trwania rządu angielskiego na odmownym stanowisku, zamierza zrezygnować z udziału w konferencji w Otawie.

Premjerzy krajów związkowych będą przyjęci przez Hindenburga.

Berlin (PAT). Prezydent Hindenburg zgodził się na przyjęcie na audjencji w niedzielę przedpołudniem w obecności kanclerza Papena premjerów Bawarii, Wirtembergji i Badeni. Ogólnie utrzymują, że premjerzy południowych krajów związkowych wysuną kardynalne zastrzeżenia przeciwko polityce gabinetu Rzeszy. Przedewszystkiem zaprotęstują oni przeciwko planom centra-

listycznym rządu v. Papena, oraz zamiarowi powołania komisarza rządowego dla Prus, w którym widzą zamach na autonomję krajów związkowych. Wystąpienie krajów południowych krytykuje ostro prasa nacjonalistyczna, nazywając je „sprzysiężeniem czarnego gabinetu“ i sugerując inicjatywę całej akcji katolickiemu centrum, któremu wręcz zarzuca się tendencje separatystyczne.

Federacja podatników francuskich

protestuje przeciw podwyżce podatków.

Paryż (PAT). Ogólno-narodowa federacja podatników wysłała dziś do premjera Herriota oraz ministrów finansów i budżetu telegram, w którym w imieniu 5 milionów zorganizowanych podatników stwierdza że nie przyjmą oni pod żadnym warunkiem jakiegokolwiek podwyżki

podatków zarówno bezpośrednich, jak i pośrednich, któreby obecną sytuację gospodarczą jeszcze bardziej utrudniły. Federacja domaga się ostrych oszczędności we wszystkich dziedzinach, z wyjątkiem bezpieczeństwa narodowego.

Hitlerowcy pobili dziennikarza francuskiego.

Gdańsk (PAT). Jak się dziś wyjaśniło, weszły piątek w sali Stoczni Gdańskiej podczas zebrania hitlerowców grupa 10 hitlerowców pobiła w bestjałski sposób także francuskiego dziennikarza Aignera, redaktora paryskiego tygodnika „Miroir du Monde“. Aigner uzyskał pozwolenie hitlerowców na wzięcie udziału w

tem zebraniu i na dokonywanie zdjęć fotograficznych. W chwili dokonywania przezeń zdjęć napadła na niego grupa hitlerowców i pobiła go krzesłami i kijami. Odnosił on rany w głowę, na twarzy, ma złamany nos, wreszcie odniósł szereg obrażeń na całym ciele. Przewieziono go do szpitala, gdzie przebywał przez cały ty-

dzień i dopiero dziś wyszedł na miasto, aby dokonać ankiety dziennikarskiej, dla której specjalnie przybył do Gdańska. Jest rzeczą charakterystyczną, że na drugi dzień nazwiska poranionych przez hitlerowców były opublikowane, natomiast o pobiciu dziennikarza władze gdańskie przemilczały.

Krwawe zajścia we Frankfurcie.

Berlin (PAT). Nocy ubiegłej doszło we Frankfurcie nad Odrą, kilkakrotnie do ostrych zajść między hitlerowcami, a komunistami, przyczem obie strony obrzucały się kamieniami. Hitlerowcy powybijali wszystkie szyby w siedzibie związków zawodowych i wtargnęli do wnętrza domu. Interwenującą policję przyjęli hitlerowcy salwą strażaków rewolwerowych, skutkiem czego 1 policjant został ciężko ranny. Zwiększone oddziały policji z trudem przywróciły porządek na ulicach. Nadburmistrz miasta zapowiedział w razie powtórzenia się starć ogłoszenie stanu wyjątkowego w mieście.

Wyjazd Harcerzy Polskich na złoty zagraniczne.

W miesiącu lipcu harcerze polscy wezmą udział w szeregu zjazdów i zjazdów, organizowanych przez zagraniczne organizacje skautowe.

Reprezentacja trzynastej drużyny wileńskiej, pod dowództwem komendanta chorągwi, harcmistrza Grzesiaka-Czarnego, wyjeżdża na złot skautów estońskich, który odbędzie się pod Pärnu, w czasie od 15 do 25 lipca, Delegacja chorągwi lwowskiej w liczbie około 100 osób, pod dowództwem harcmistrza Szczęści-kiewiczza, weźmie udział w narodowym zlocie skautów rumuńskich, zapowiedzianym na czas od 5 do 30 lipca w Dumbrawa Sibiu. W zlocie harcerzy norweskich, który odbędzie się pod Handal w terminie od 6 do 13 lipca, weźmie udział reprezentacja chorągwi warszawskiej na czele z harcmistrzem Ludwigiem.

Ponadto na szereg zagranicznych zjazdów i zlotów harcerskich wyjeżdże jako delegat Związku Harcerstwa Polskiego, harcmistrz Rzeczypospolitej Polskiej, prof. Strumiłło.

Nowa latarnia morska na Helu.

Urząd Morski w Gdyni przystępuje niezadługo do budowy nowej latarni morskiej na półwyspie Helu, która stanąć ma na t. sw. Szwedzkiej Górcie, w odległości około 4 km. od samego Helu w kierunku Jastarni. Nowa latarnia wyposażona będzie w najnowsze urządzenia techniczne, sygnalizację podwodną, radiową, akustyczną, nadwodną i świetlną. Wszystkie instalacje wykonane zostaną w kraju, ogólny koszt wybudowania latarni obliczany jest na około pół miliona zł. Po uruchomieniu latarni nowej, dotychczasowa zostanie zlikwidowana.

Świadectwa pochodzenia wełny.

Pan Minister Rolnictwa reskryptem z dnia 28 maja 1932 przedłożył Zarządowi Targów Poznańskich wyłączne prawo weryfikowania zaświadczeń krajowego pochodzenia wełny do dnia 31 października 1932. W ten sposób stwarza się koncentrację sprzedaży wełny krajowej na jarmarkach wełny w Poznaniu. Przyszły jarmark wełny odbędzie się od 21 do 23 czerwca.

Niemcy wiedzieli co robią.

Le Matin przytacza dosłowny tekst depeszy prezydenta Wilsona z dn. 4. X. 18 r., t. j. — 8 dni przed zawieszeniem broni, wysłanej rządowi niemieckiemu w odpowiedzi na zapytanie, dotyczące się interpretacji 14-tu punktów Wilsona. Depesza ta jest — zdaniem dziennika — nad wyraz jasnym i kategorięcznym potwierdzeniem w imieniu „wszystkich rządów mocarstw sprzymierzonych” żądań, wyluszczonej w 14 punktach. Niemcy przyjęli więc te warunki z pełną świadomością rzeczy i nie mogą dziś interpretować wykrętnie żądanych z punktów na swoją korzyść. Dziennik kładzie nacisk na te punkty wilsonowskie, które dotyczą Polski i sprawy reparacji i zaznacza, że wobec usiłowań niemieckich, w chwili obecnej mylnego interpretowania tych punktów, mało znana szerszemu ogółowi depesza z dn. 4. X. 18 r. nabiera szczególnego znaczenia.

Sytuacja gospodarcza w Z. S. R. R.

Pisma sowieckie ogłaszają szereg wiadomości z rozmaitych miast o trudnościach, na które napotyka t. zw. wolny handel produktami rolnymi. W Taszkencie władze administracyjne wbrew dekretem ustalają wytyczne ceny. Milcja sowiecka rozpędza i aresztuje członków kolektywów rolnych oraz włościan, którzy przybyli do Taszkentu celem sprzedania kartofli. Jeonocześnie milcja konfiskuje artykuły żywnościowe.

BALSAM NA Ettingera ODCISKI

usuwa radykalnie bez bólu uporczywe nagniotki i zgrubiałe naskórki.

Skład i wyrób

APTEKA M. ETTINGERA
Lwów, Pl. Gołuchowskich

Na Ukrainie nowa forma handlu sowieckiego również napotkała na przeszkody ze strony administracji. W Odessie administracja nie przygotowała rynków dla handlu. Brakuje m. in. odpowiednich lokali, jatek i wag. W Charkowie pierwsza próba uruchomienia handlu artykułami żywnościowymi nie powiodła się. Przedstawiciele kolektywów rolnych przybyli na rynek o 5-tej rano ze znaczną ilością mięsa. Dopiero

po 5 godzinach administracja wyznaczyła im miejsce handlu. Jednocześnie wbrew dekretem milicja nakładała specjalny podatek od wysokości sumy uzyskanej ze sprzedaży. Prasa sowiecka stwierdza, że na całej Ukrainie urzeczywistnienie dekretów o wolnym handlu napotkało na najrozmaitsze przeszkody, wskutek czego handel artykułami żywnościowymi nie daje spodziewanego efektu.

Nowe władze Związku Legionistów.

Wczoraj o godz. 17-tej po południu w sali Instytutu Technologicznego przy ul. Boularda odbyło się doroczne walne zgromadzenie lwowskiego Oddziału Związku Legionistów. Stawilo się na nie przeszło 1000 członków Związku. Obrady zajął prezes Oddziału dr. Jan Rogowski, poczem oddał głos delegatowi władz centralnych Związku z Warszawy — dr. Dziadoszowi, który wraz z prezesem Okręgu posłem dr. Domaszewiczem przybył na zgromadzenie.

Poseł dr. Wojciechowski objął przewodnictwo i prowadził obrady ku zadowoleniu zebranych.

Po wyczerpaniu długiej listy mówców przewodniczącą komisji-matki docent dr. Mozołowski przed-

stawił zgromadzeniu projektowany skład nowych władz lwowskiego Oddziału.

Prezesem Oddziału lwowskiego został wybrany ponownie dr. Jan Rogowski; w skład zarządu weszli ponadto: Bogdanowicz, Temczyński, Jasiński, Morawski, dr. Nechaj, Reiss, Rotter, Saro, Staniszewski, Starzyński i Waydowicz. Oprócz tego wybrano nową komisję rewizyjną i sąd honorowy.

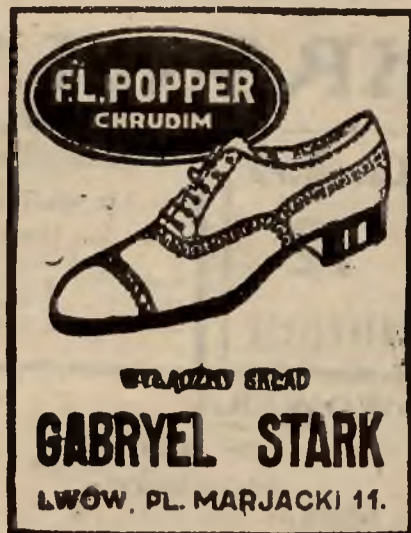
Po przeprowadzeniu wyborów przez aklamację zgromadzenie uchwaliło szereg rezolucyj oraz zgłoszonych wniosków, które zwracają się w kierunku zapobieżenia bezrobociu wśród członków Związku Legionistów.

Pomnik Mickiewicza w Wilnie.

Wilno, duchowa Ojczyzna Adama Mickiewicza, doczeka się wreszcie pomnika wieszczca, który będzie godny jego wielkiego imienia i jego ogromnego znaczenia dla Narodu. W poniedziałek, dnia 6 czerwca br. podpisana została umowa pomiędzy komitetem Mickiewiczowskim a młodym wybitnym rzeźbiarzem polskim, p. Henrykiem Kuną.

Pomnik gotów będzie w kwietniu 1935 a ustawiony zostanie na obszernym skwerze im. Elizy Orzeszkowej. Do budowy pomnika uży-

ty zostanie granit wołyński, a figura poety odlana będzie w bronzie. Co do szczegółów wyglądu pomnika, to przedstawiać on będzie figurę poety wysokości 180 cm. tak że artysta będzie mógł z niej wydobyć wszystkie charakterystyczne szczegóły. Głowa Wieszczca osadzona będzie mocno i prosto, a spojrzenie jego pobiegnie w dal. Fałdy długiej szaty będą sutsze i bogatsze, niż w pierwotnym projekcie, Mickiewicz na pomniku wyglądać będzie nie jak pielgrzym z pomnika paryskiego, ale



jak człowiek, który stanął i widzi, jak prawdziwy wieszcz, a raczej rasposod.

Twórca pomnika Mickiewicza, Henryk Kuna, zaznajomił się, jako młody chłopiec w latach 1908—1909 z Elizą Orzeszkową w Grodnie i od niej to otrzymał pierwsze błogosławieństwo i słowa zachęty do pracy. Orzeszkowa była pierwszą opiekunką młodego rzeźbiarza i jej natchnienia zwróciły go w stronę Wilna i Mickiewicza. Nie przeczuwał wówczas że wielkie jego dzieło, poświęcone największemu poecie polskiemu, stanie kiedyś w Wilnie, właśnie na skwerze Orzeszkowej, która w jego duszę wszczepiała przed laty silną wiarę w własną twórczość młodego artysty i w potrzebę oddania jej na służbę narodową. (-s-)

Starcie policji z komunistami.

Lódź (PAT). W dniu wczorajszym miały tu miejsce ostre starcia policji z komunistami, wywołane nagłym białym zajściem. Wieczorem przy zbiegu ulic Stodolnianej i Poręcznej jakaś kobieta rozdawała ulotki o treści antypaństwowej. Interwenjującą policję, gromada wyrostków komunistycznych obrzucała kamieniami. Na alarm przybył wzmocniony oddział policji, który aresztował 11 osób. Wśród aresztowanych znajdują się 4 kobiety.

Z Teatru Wielkiego.

„Sen srebrny Salomei“

w realizacji Leona Schillera.

Kto „Sen srebrny Salomei“ czytał tylko, temu została w pamięci mglista panieć o korowodzie wizyj: białych i krwawych, zwiewnych i upiornych, mitych i odrażających. Z lektury „Snu“ zostaje — dziwnym trafem — coś, jakby przeżycia snu. Niewyraźny zarys zdarzeń i barwa uczucia, jakie nas opiewało w chwili przeżycia.

To też idąc do teatru, szliśmy — z wyjątkiem tych, co przewertowali tekst dramatu przed premierą — jak na realizację przeżytego, ongiś złudzenia sennego. Wiedzieliśmy napewno, że ukaże nam się fantastyczna postać Księżniczki, podobnej trochę do Oliwji z „Wieczoru Trzech Króli“, a trochę do Tytani; wiedzieliśmy, że oczekiwać będziemy z szczególną trwogą realizacji srebrnego, płaczącego cienia Salomei Gruszczyńskiej. Pamiętaliśmy, że pod jakąś cerkiewką „pod lipami“ przerazi nas Leon, walczący trupią kością; że — na scenie, czy w relacji czyjejs — (relacje Słowackiego są tak mocne, tak dynamiczne i pełne akcji, że równoważą się z unaocznieniem) zamajaczy nam i konfederat barski Gruszczyński, podniesiony na spisach, i buntownik Semenka, jak pochodnia smolna gorejąca na polu, i mary, na których niosą popadajki ciała dziewczyny.

Ten sen, przeżyty w lekturze, kojarzy nam się w pamięci i z „Be-

niowskim“ i z „Księdzem Markiem“ i z „Dantyszkim“. Są w nim wszystkie elementy rubasznego czerepa i duszy anielskiej. I jest w nim wiele obcych zwiędów, obrazów i snów. Sami już nie wiemy, czy Księżniczka zeszła z renesansowego tronu szekpirowskiej komedji, czy urodziła się pod romantyczną, a barokową gwiazdą Calderona? Czy ów orszak pogrzebowy, niosący „drużkę trupią“ dźwiga umarłą Salomeę, czy uspio-ną Juljetę, czy może Ofelję, utopioną w obłędzie? Wiemy jedno: że oto po podniesieniu kurtyny ukaże się nam wskrzeszone życie z przed dwu wieków i wydobyty z podświadomej pamięci, splątany, bezsensowny nieraz ale nieskazitelnie piękny — sen.

Realizacja tego dramatu starała się wydobyć logiczne, mocne rysy z chaosu snów. Można powiedzieć, że o ile Schiller w „Kordjanie“ oderwał dramat od realizmu, dając mu barwę sennego przeżycia, o tyle „Sen Srebrny“ zbliżył do rzeczywistości wydzierając mu podłoże sennych marzeń. „Sen Salomei“ na scenie stał się mniej zwiewny, mniej zagubiony w zaświatach i melodji kwiatów, gwiazd i duchów, układających akcję, bardziej surowy, bardziej krwawy, bardziej na serjo.

Przez dziewięć, zgodnie z tekstem prowadzonych scen, zarysowują się najwyraźniej dwa profile: bu-

tny, niedostępny, czasem szlachetny, częściej komendjancki profil szlachcica, i zbuntowany, chmurny, tragiczny, nieszczęśliwy aż do upodlenia profil chłopca ukraińskiego z ostatnich lat Rzeczypospolitej. Między temi dwiema płaskorzeźbami, ciętymi mocno, brutalnie, szczerze, snują się, jak nikłe pajęczyny porozumienia, cudownie piękne cienie: Salomei, Księżniczki, Sawy, Pafnucego, Wernyhory.

Na tragedję nieporozumienia między Ukrainą, jako wolną rubieżą Polski, a szlachtą i magnaterją polską, osiadłą na Ukrainie, starał się Schiller patrzeć wiernie oczyma poety. Wielki reżyser nie użył tym razem tłumy do podkreślenia idei. Nawet zmniejszył liczbę ludzi bezimiennych, a tak wiele mówiących na scenie liczbą, postawą, symboliką masy. Na tle surowej, niestety znów wypranej z przyrody, dekoracji (czemu zaprzepaszcza się w perspektywie kolumn i pni drzewnych te lipy i dęby Słowackiego, bez których poeta nie umiał patrzeć na swój abstrakcyjny teatr), przesuwały się ucieleśnione zjawy snu. Zjawy zmaterjalizowane, lecz trochę sztywne, dużo mówiące słowami, a tajemnicze w głębi, przechodzące od upodlenia do wzniosłości (Semenko i Leon) od ironji do prorocstwa (Księżniczka) od śmierci do życia (Salomea).

Jest jednak w „Snie srebrnym Salomei“ Scylla i Charybda, przez którą z trudem przejdzie dzisiejszy reżyser i dzisiejszy konsument dramatu. To beczceremonjalne zmieszanie wielkości z małością, romansu z tragedją narodów, to przerażająca bliskość nieba i ziemi w misterjum o duszy rządzonej snami i czekającej aż Chrystus zapuka.. Pod koniec

dramatu niebezpieczeństwo rośnie Scena oświadczyń i małżeństwa, po tym bezmiarze mistycyzmu i patosu, jaki przeżywamy w rosnącym crescendo od pierwszej sceny — jest już czemś nie do zniesienia. Schiller nie zdołał usunąć tego zgrzytu całkowicie, ale złagodził go świetnym finałem, w którym część „dumy“ Wernyhory przeniósł na ostateczne zamknięcie sztuki.

Łącznie z dokomponowanym niemym prologiem (Semenko słucha „Ave Maria“) powstała mistrzowska prawdziwie „szillerowska“ rama dla tego eposu dramatycznego snów, romantyzmu i cudowności.

A teraz jeszcze o „zjawach“. Trudno zganić kogokolwiek z artystów, których porwał wiersz Słowackiego i najwidoczniej oczarowało jego natchnienie. Trudno jednak i wszystkich wymienić. Oddając zatem zasłużoną dobrze pochwałę całemu zespołowi, p. p.: Malanowicz (Księżniczka), Kuncewiczównę (Salomea) i Wiercińskiego (Pafnucy), Damięckiego (Leon) i Kondradta (Semenko), wymieniamy jako pierwszych skrzyptków świetnej wczorajszej orkiestry aktorskiej.

W dekoracjach wspaniałe efekty uzyskano w kompozycji cerkiewki, lasu wólcznicy nocy księżycowej we dworze. Motywy muzyki, bardzo sugestywnej, oparto na „Bogardzi-cy“, na starych pieśniach barskich i na dumkach ukraińskich. Specjalna wzmianka należy się świetnie upozowanemu Wernyhorze.

Zyczenia mamy tylko dwa: jeszcze intensywniejszy skrót tekstu i przekostjumowanie śmiesznych „kaktów“ na to, czem ich chciał mieć Słowacki: na „polskich wojaków“. Dr. Jadwiga Gamska Lempicka.

KRONIKA

Czerwiec
12
Niedziela
KALENDARZYK

Rz.-kat. Onufrego

Gr. kat. Isakja

Wschód słońca g 3 m 37

Zachód „ g 20 m 22

Długość dnia g 15 m 26

LWOWSKA
Co grają w teatrach:
TEATR WIELKI:

Sobota, 11. bm. godz. 7.30 w. „Sen srebrny Salomei“.

Niedziela 12. bm. godz. 7.30 w. „Sen srebrny Salomei“.

TEATR ROZMAITOŚCI:

Sobota, 11. bm. godz. 8 w. „Kłopoty Bourrachona“.

Niedziela 12. bm. godz. 8 w. „Kłopoty Bourrachona“.

Dziś, dnia 11. i jutro dnia 12. bm. o godz. 7.30 w dalszym ciągu wielka rewelacja artystyczna, romans dramatyczny w 5 aktach, Juliusza Słowackiego „Sen srebrny Salomei“ w inscenizacji znakomitego interpretatora wielkiego polskiego repertuaru dramatycznego Leona Schillera. Dotychczasowe 2 przedstawienia przyjmowane były przez publiczność z rzesiście oklaskami. Grają pp: Kuncewiczówna, Malanowicz, Bonacka, Bórowska, Brochowicz Damięcki Dorwski, Kondrat, Krasnowiecki, Machalski, Przystawski, Stępowski, Wierciński i Wojdan. Jutro „Sen srebrny Salomei“.

Dziś dnia 11. i jutro 12. bm. o godz. 8-mej wieczorem ostatnie przedstawienie świetnej komedji francuskiej Doilleta Laurenta p.t. „Kłopoty Bourrachona“, która jest najbardziej szlagierową komedją w lekkim repertuarze Teatrów Miejskich. W roli głównej Michał Znicz.

W przygotowaniu komedja w 3-ech aktach Johansena Brandta p.t. „Ostatnia noc Freda Kracha“. Jutro „Kłopoty Bourrachona“.

CYRK STANIEWSKICH (pl. Bema):

Niedziela, 12. bm. godz. 4 popoł. przedstawienie dla młodzieży.

Niedziela, 12. bm. godz. 8.30 w. wielki program atrakcyj.

REPERTUAR KINOTEATRÓW.
Apollo: „Mawas syn dzungli“ oraz „Romantyczna noc“.

Chimera: „Monte Carlo“.

Kopornik: „Dr. Jekyll i Mr. Hyde“ oraz ostatnie zdjęcia zamordowanego Prezydenta Francji.

Low: „Niech żyje wolność“.

Marysienka: „Dr. Jekyll i Mr. Hyde“.

Oaza: „Wesoły Madryt“.

Palace: „W szponach Czerwczycy“.

Pan: „Miljon“.

Pasaz: „General Sabka“ i „Król Puszczy“.

Promień: „Krew na piasku“.

Stożce: „Policmajster Tagejew“.

Stylowy: „Rozwódka“.

Świt: „Światła wielkiego miasta“.

Dalszy ciąg 63-go posiedzenia T. Rady miejskiej, odbędzie się w poniedziałek, dnia 13. czerwca 1932 r. o godz. 19-tej w sali posiedzeń Rady miejskiej, Ratusz I. p., na porządku dziennym dalszy ciąg dyskusji nad budżetem gminy m. Lwowa na rok 1932/33.

Otwarcie Wystawy Prac Uczennic w dniu 11 czerwca 1932 r., o godz. 13-tej. W szkole zawodowej żeńskiej wyrobów galanteryjnych, ul. Zadwórzeńska 70. Wystawa (półłączona ze sprzedażą przedmiotów) obejmująca prace z zakresu kaletnictwa i gorseciarstwa otwarta od godziny 8 --- 13 i 16 --- 18. Wystawa trwać będzie do 15 czerwca włącznie.

SENSACYJNA NOWOŚĆ DLA PAŃWI

Wprasowywaniem naszych elastycznych pasków „Elegant“ utrzymuje się spodnie wiecznie dobrze wyprasowane. Jednorazowy wydatek bez dodatkowych kosztów!

5.000

komplet. oddajemy celem wprowadzenia po cenie reklamowej złotych 3-25

Odsprzedawcy poszukiwani.

Lab. Chem. Verbum, Poznań, Krasińskiego 14.

Cazin o Polsce i Francji.

Onegdaj odbyło się pod przewodnictwem prezesa, Dr. Ign. Dembowskiego walne zgromadzenie T-wa Przyjaciół Francji, które zaszczycił swą obecnością konsul francuski p. Paul Chastand. Na wstępie przewodniczący złożył hołd pamięci tragicznie zmarłego prezydenta republiki francuskiej Doumera, którą zebrani uczcili powstaniem.

Przed rozpoczęciem obrad odczyt o stosunkach polsko-francuskich w XVIII. wieku wygłosił znakomity pisarz i tłumacz arcydzieł literatury polskiej na język francuski, p. Paul Cazin. Prelegent scharakteryzował zwłaszcza kilkunastuletnią wymianę korespondencji między królem Stanisławem Augustem a panią Geoffrin, posiadającą w tym czasie słynny salon literacki, oraz stosunek do Francji Ignacego Krasickiego, stojącego silnie pod dodatnim wpływem ówczesnej kultury francuskiej. Prelekcja znakomitego gościa nacechowana szczerą sympatią dla polskości, przyjęta została żywym aplauzem.

Przystępując do obrad, prez. dr. Dembowski złożył sprawozdanie z działalności T-wa, które pracowało gorliwie i skutecznie nad zbliżeniem polsko-francuskim, m. in. przez urządzanie uroczystości frankofilijskich, przez organizowanie występów prelegentów francuskich. Sprawozdanie z działalności kulturalnej T-wa złożył sekretarz generalny T-wa, prof. literatury francuskiej U. J. K. dr. Zygm. Czerny. T-wo urzędu od szeregu lat kursy językowe i systematyczne wykłady z literatury francuskiej, posiada znaczną bibliotekę dzieł i czasopism. Wreszcie posiada T-wo sekcje w Borystawiu, Samborze, Rzeszowie i Przemyślu.

Po sprawozdaniu kasowem skarbnika dr. Biedrzyckiego, oraz komisji rewizyjnej w osobie prof. dr. Fułńskiego, udzielono zarządowi absolutorjum, zaś na wniosek prof. dr. Pinińskiego, uchwalono wyrazić zarządowi, oraz konsulowi Chastand i p. Pawłowi Cazin jak najgorętsze uznanie.

Przed wyścigiem samochodowym.

Zawodnicy 6 państw będą walczyli o pierwszeństwo na II. Międzynarodowych Wyścigach Samochodowych o wielką nagrodę miasta Lwowa w dniu 19. b. m. we Lwowie. Dotychczas zgłoszonych jest 14. zawodników zagranicznych z Austrii, Czechosłowacji, Niemiec, Rumunii, Węgier, oraz 4 zawodników z Polski. Poza tym jeden z najlepszych dziś jeźdźców w Europie kierowca fabryczny Alfa Romeo - Carrazziola.

Z powyższych zgłoszeń 11 wozów startowało w kategorii wyścigowej, zaś 7. w kategorii sportowej.

W tym roku przy tak silnej konkurencji można się spodziewać, iż padną rekordy trasy. Rekord jednego okrążenia Hansa v. Stucka na Mercedesie 2,10,4/10, rekord prze-

ciętnej inż. Liefelda z 1930 r. a wynoszący 81. klm. 324 m. w godzinie w kategorii wyścigowej, oraz rekord Tadeusza Skolimowskiego w 1930 r. w kategorii sportowej przeciętna 75. klm. 840 m. w godzinie nie zostały w 1931 r. pobite, jednak trzeba wziąć pod uwagę, że długość trasy w 1931 r. została trzykrotnie powiększona, to też uzyskanie tych przeciętnych było trudniejsze. W roku bieżącym ponownie została przedłużona długość przebiegu o mniej więcej 25% to też pobicie rekordów przeciętnej w obu kategoriach będzie bardzo trudne, jednak tak z powodu klasy zawodników, jakoteż z powodu lepszego w tym roku toru jest to prawie pewne.

Obniżka czynszów w domach miejskich.

Na ostatnim posiedzeniu sekcji finansowej Rady miejskiej zgodnie z referatem r. Thoma zatwierdzono rachunki administracji bazarów miejskich na pl. Halićkim i Krakowskim za I. kwartał b. r. Dalej uchwalono zamianę gruntów miejskich na ul. Zamkowej na grunt Ferdynanda Tylewicza a to dla celów regulacji ul. Zamkowej.

Sprawę obniżki czynszów w realiach miejskich referował r. Kupczyński. W wyniku dyskusji uchwalono obniżkę czynszu w domach miejskich przy ul. Arciszewskiego i tzw. barakach na ul. Pełtewnej o 20%, a we wszystkich innych domach miejskich o 15% i to od dnia 1. czerwca br. Równocześnie uchwalono wezwać Magistrat, aby po ob-

niżce czynszów zażądał spłaty zaległości czynszowej z tem jednak, ażeby w sporach sądowych szedł na rękę dłużnikom przy rozkładaniu zaległości na raty. Uchwalono dalej zwolnić zaległości czynszowe od opłaty odsetek zwłoki przy indywidualnych ugodach w spłatach.

W końcu uchwalono rezolucję dr. Schmoraka wzywającą zarząd miasta aby w terminie 3-miesięcznym przedłożył Radzie miejskiej wykaz wartości technicznych domów miejskich czynszowych, oraz wykaz czynszów pobieranych w domach prywatnych w okolicach, w których znajdują się domy czynszowe miejskie, a to celem stworzenia podstawy do obliczenia sprawiedliwych stawek czynszowych w domach miejskich na przyszłość.

Walne zebranie Syndykatu Dziennikarzy Polskich we Lwowie, odbędzie się w niedzielę dnia 12 bm. o godzinie 9-tej w małej sali Kasyna i Koła Literacko-Artystycznego. Ze względu na wybór zarządu i inne ważne sprawy, obecność wszystkich członków Syndykatu konieczna.

KRAJOWA

DROHOBYCZ. Ustny egzamin dojrzałości w tut. I. prywatnym gimnazjum żeńskim odbył się pod przewodnictwem P. Tadeusza Kaniowskiego, dyrektora państwowego gimnazjum w Drohobyczu, od dnia 20. do 30. maja b. r. Świadectwa dojrzałości otrzymały następujące abiturjenci: Achtówna Eugenia, Bachmanówna Gizela, Becherówna Feige, Bleiberg Erna, Borkówna Fryderyka, Brazilitenówna Broni-

slawa, Brunengraber Helena, Eibenschützówna Antonina, Gartenberg Amalja, Goldstein Erna, Hahnówna Marja Janina, Klarerówna Zofja, Kriegel Sara, Laufer Ryfka, Luksówna Karolina, Meayerówna Rachela, Platzerówna Aurelja, Schreinerówna Stefania, Schutzmannówna Józefa, Seinfeldówna Rena, Seliger Perla, Singerówna Matylda, Soblówna Regina, Sussmanówna Tonia, Tauchnerówna Tonia, Teamanówna Marja, Wilf Wachel. Do ustnego egzaminu dojrzałości nie dopuszczono 2 abiturjentek, a przy ustnym egzaminie reprobowano 4 abiturjenty na pół roku.

Bóle w żołądku, ściskanie w dołku, obstrukcje, gnicie w kiszkiach, złe trawienie, bóle głowy, obłożony język, błada cera, łatwo usunąć, stosując naturalną wodę gorzką „Franciszka-Józefa“, biorąc wieczorem przed udaniem się na spoczynek pełną szklanke.

Wielka zabawa L. O. P. P. dla dzieci.

W niedzielę dnia 12. czerwca o godzinie 16-tej na boisku „Sokoła-Macierzy“ odbędzie się z okazji „IX. Tygodnia L. O. P. P.“ Wielka zabawa L. O. P. P. dla dzieci szkół powszechnych. Dojazd tramwajem Nr. 1, 8, i 3.

W program zabawy wchodzi: konkurs baloników, wolne ćwiczenia chłopców, obóz indyjski, tańce, krakowiaki, pokaz modeli latających i wiele innych.

W czasie zabawy przygrywać będą orkiestry 26. p. p., Miejskiego Zakładu Sierót i Żydowskiego Zakładu Sierót.

Wstęp dla dzieci członków L. O. P. P. 10 gr. dla nieczłonków 20 gr., dla dorosłych 30 gr.

Wszystkie dzieci zostaną zaopatrzone w przepiękne odznaki dla członków i nieczłonków L. O. P. P.

Program zabawy przygotowany jest przez grono wychowawców młodzieży — dodaje rękojmę, że biorąca udział w zabawie młodzież będzie długo i mile wspominać zabawę L. O. P. P.

Marsz w maskach przeciwgazowych L. O. P. P.

Jedną z imprez L.O.P.P. w czasie „IX. Tygodnia“, budzącą największe zainteresowanie jest II-gi marsz w maskach przeciwgazowych L. O. P. P., który odbędzie się dnia 12. czerwca b. r., t. j. w niedzielę.

Start drużyn odbędzie się o godzinie 9-tej rano z placu Smolki z przed lokalu L. O. P. P.

Drużyny winne zebrać się punktualnie o godzinie 7.45, celem kontroli.

Losowanie numerów drużyn odbędzie się w dniu 11. czerwca b. r. o godzinie 18-tej w biurze Komitetu Wojewódzkiego L. O. P. P. Do losowania stanąć winni przodownicy drużyn.

Do marszu zgłoszono około 40 drużyn, w tem około 30 drużyn w grupie I. z bronią i około 10. drużyn w grupie II. bez broni.

Dancing na rzecz L.O.P.P.

W sobotę dnia 11. czerwca odbędzie się w salach Hotelu Europejskiego przy placu Marjackim dancing na cele L.O.P.P. — Do tańców przygrywać będzie doborowy jazzband. Bufet obficie zaopatrzone, będzie bardzo tani.

Komitet rozesłał już zaproszenia na dancing, toby jednakże przez przeoczenie nie otrzymał, zgłosić się może po nie w biurze Komitetu Wojewódzkiego L.O.P.P. przy placu Smolki l. 3.

Ważne dla P. T. Panów dotkniętych kryzysem.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić JWPana, że z dniem 15 stycznia 1932 r. ustąpiłem z kierownictwa jako czteroletni kierownik i przykrawacz byłej firmy Paweł Proń we Lwowie, a przystąpiłem do współpracy z znaną ze swej solidności Firmą P. HIPOLITA KLIMOWICZA i wykonuję wszelkie zamówienia z powierzonych, jak również znajdujących się na składzie materiałów krajowych i angielskich.

Zawiadamiam równocześnie, że wykonuję togi profesorskie jakoteż sędziowskie i adwokackie, a wobec ogólnego kryzysu, ceny dla P. T. urzędników znacznie obniżone. Wykonuję według najnowszego systemu angielskiego i amerykańskiego a polecając się nadal łaskawym względem, kreszę się

Z wysokim poważaniem
EUGENJUSZ WILCZKOWSKI
Absolwent Minister's Custting Academy
w Londynie
LWÓW, ul. Zimorowicza 4. 5269

POPIERAJCIE L. O. P. P.

Dziecko ze świecą.

Wczoraj wieczorem w jednym z mieszkań w domu przy ul. Stromej 3. podczas nieobecności domowników 3-letni Izrael Bander pozbawiony jakiegokolwiek opieki, zdjął ze stołu płonącą w lichtarzu świecę i poszedł z nią do okna. Od płomienia świecy zajęły się firanki, tak, że ogień groził zniszczeniem całego mieszkania. Sąsiedzi ogień spostrzegli a straż pożarna ugasiła.

Pociąg brzuchowicki wykoleił się.

Wczoraj o godzinie 6.30 rano w czasie wyjazdu pociągu podmiejskiego do Brzuchowic obok dworca kolejowego we Lwowie wykoleiły się dwa wagony. Pociąg doznał opóźnienia 50 minut. Uszkodzenie wykolejonych wagonów i nawierzchni jest nieznaczne. Wagony były próżne.

Kradzież cyrkowa.

Marja Warow, artystka cyrku Staniewskich zam. chwilowo przy ul. Janowskiej 15. doniosła policji, że nieznaną sprawcą skradł jej z mieszkania zegarek platynowy wysadzony brylancikami wartości 600 zł.

Napad bandycki.

Na robotnika zajętego w Miejskiej betoniarńi na Bodnarówce Feliksa Hugeta, napadło dwóch osobników, którzy pobili go twardym narzędziem po głowie, poczem zbiegli w niewiadomym kierunku. Zawezwano Pogotowie ratunkowe odwiezło Hugeta do szpitala powszechnego.

Upadek chłopca.

Jan Mikim, Kleparowska 12. usiłował wdrapać się na mur otaczający cmentarz żydowski przy ul. Kleparowskiej. Wskutek własnej nieostrożności chłopak upadł na chodnik doznając ogólnego potłuczenia.

Nagły zgon.

Wczoraj rano na placu Unji Brzeskiej zmarła nagle 68-letnia Emilia Czechowicz. Na polecenie lekarza dzielnicy zwłoki jej odstawiono do Instytutu medycyny sądowej.

Pożar w Leśniowcach.

W Leśniowcach pod Lwowem wybuchł ubiegłej nocy groźny pożar. Mianowicie wskutek nieostrożności Pawła Szabatowskiego, który wyszedł w nocy z mieszkania do stodoły ze świecą w ręku, zajęła się słoma, a niebawem cała stodoła stała w płomieniach. Mieszkańcy Leśniowic wspólnym wysiłkiem ogień stłumili.

Przetargi na materiały.

Dnia 31 maja odbyły się przetargi wojskowe na 187.000 m. sukna mundurowego, 157.000 m. sukna pł-

szcowego, 78.000 sztuk koców polowych i 9000 sztuk koców szpitalnych. Popierając popyt na wełnę krajową, władze podniosły procent wełny krajowej wymaganej w dostawach z powyższych przetargów na 35 prc. dla sukna i 30 prc. dla koców. Stosując te normy do powyższych ilości sukna i koców, otrzymujemy zapotrzebowanie wełny krajowej ca 497.000 kg. rozłożonej na czas do 31 stycznia 1933 r. Wełnę tą przemysł będzie zakupywać na Jarmarkach Wełny w Poznaniu. Jarmarki odbędą się od 21—23 czerwca i w czasie od 1—10 grudnia 1932 r. Regulamin Jarmarków i deklaracje dla producentów wełny można otrzymać pod adresem: Targi Poznańskie, Poznań, Marsz. Focha 18.

Morze — oknem na świat!!

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

V. Nc. 11/32. Edykt licytacyjny. Na wniosek Dra Adolfa Frima advokata w Przemyslu, jako zarządcy masy konkursowej Zacharjasza Silbera kupca w Przemyslu odbędzie się w tut. Sądzie biuro Nr. 9. dnia 16 czerwca 1932 godz. 9 dobrowolna licytacja połów realności whl. 405 i 468 ks. gr. gm. Krzeczka. Cena szacunkowa 13.500 zł., cena wywołana 500 dol. względnie 4500 zł. Sprzedaż poniżej tej kwoty zastrzega się zatwierdzeniu przez Sąd konkursowy. 3781

Sąd grodzki Oddz. V. Przemysł, 19 maja 1932.

XIII E 7349 30. Edykt licytacyjny. Na wniosek strony egzekwującej Młyn Turbinowo-Walcowy N. A. Abrahamer w Krakowie odbędzie się dnia 18 czerwca 1932 o g. 10 w biurze Nr. 48 II. p. licytacja następujących realności, gm. Kraków XIII Zwierzyniec lwh. 162 połowa realności składającej się z parc. gr. lk. 104/2. z domem murowanym parterowym położonej przy ul. Król. Jadwigi 49. Wartość szacunkowa 5.156 zł. Najniższa oferta 2.578 zł. Lwh. 163 Połowa realności składającej się z parceli bud. lk. 375 i parceli gr. lk. 103 i 108 położonej przy ul. Król. Jadwigi 59. Wartość szacunkowa 9972 zł. Najniższa oferta 4.986 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. 3780

Sąd grodzki Kraków, dnia 8 czerwca 1932.

III. E 9500 30/21. Edykt. dnia 6 lipca 1932 o godzinie 10 przedpołudniem odbędzie się w sali III podpisanym Sądu licytacja realności whl. 1837 dz. IV. m. Lwowa złożonej z pgr. 1574/10 na Jałowcu przy gościńcu na drodze ze Lwowa do Złoczowa o powierzchni 443 m kw. Wartość szacunkowa 4.873 zł., najniższa oferta, poniżej której sprzedaż się nie odbędzie, 2.436 zł. 50 gr. — Akta przejrzyć można w Sekretarjacie Sądu w godzinach urzędowych. 3698-3

Sąd grodzki miejski. Oddział III Lwów, 8 maja 1932.

XV. E. 5214/30. Edykt. Strona egzekwująca: „Koopolna” S. A. Handlowo-Rolnicza Spółka. Strona zobowiązana: Zygmunt Kusocki. Licytacja realności wyznaczona na 22 czerwca 1932, godz. 10, sala XVI. Ponieważ miejsce pobytu strony zobowiązanej jest nieznane, ustanawia się Dr. Gustawa Mezusego, advokata we Lwowie, Zamarstynowska 20, kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika. 3707-2

Sąd grodzki miejski. Lwów, 6 czerwca 1932.

E. 3496/31. Licytacja realności whl. 167 gm. Narajów Freidy Haselkorn z 21 czerwca br. odwołuje się. 3758

Sąd grodzki, Oddział V. Brzeżany, dnia 2 czerwca 1932.

E. 7135 30. Edykt licytacyjny. Dnia 25 sierpnia 1932 przedpołudniem godzina 8 odbędzie się w podpisanym sądzie biuro Nr. 35 przymusowa licytacja realności whl. 327 gminy Narajów. Wartość szacunkowa 893 zł. Najniższa oferta 601 zł. Prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna należy zgłosić w Sądzie najpóźniej w dniu terminu przed rozpoczęciem licytacji, gdyż w przeciwnym razie nie wolno ich będzie więcej dochodzić na szkody nabywcy w dobrej wierze. Poza tem odsyła się interesowanych do edyktu affigowanego na tablicy urzędowej Sądu. 3744

Sąd grodzki. Brzeżany, dnia 8 czerwca 1932.

E. 1657/31. Edykt licytacyjny. Dnia 28 czerwca 1932 o godzinie 9.30 odbędzie się w tutejszym Sądzie licytacja realności zag. lwh. 267 gminy Siemiechów. Wartość szacunkowa 8926 zł. 88 gr. Najniższa oferta 5592 zł. 92 gr. Warunki licytacyjne, pro-

tokół oszacowania i inne dokumenta przeglądać można w godzinach urzędowych w Sekretarjacie biuro Nr. 8. 3743

Sąd grodzki, Oddział II. Tuchów, dnia 28 kwietnia 1932.

E. 609 31. Edykt. Dnia 21 lipca 1932 o godzinie 9 odbędzie się w tutejszym Sądzie w biurze Nr. 5 licytacja realności w gminie Tureczki wyżne 1) gruntu w niwie Sołowij Werch o powierzchni około 1 1/2 morga w granicach wschód droga południe grunt Michała Boberskiego, zachód Iwan Szczowak, północ Stefan Kościowiat 2) pgr. Sołowij Werch o powierzchni 1 1/2 morga w granicach wschód Ilko Pletenyk, południe Michał Boberski, północ Stefan Kościowiat zachód rzeka 3) pgr. Łaz powierzchni 2 morgów w granicach wschód Iwan Bugil, zachód Jacko Wasiewicz, północ Iwan Gema, południe las gminny 4) pgr. Zahoroda około 600 m² granicząca na wschód rzeka południe grunt zobowiązane go zachód droga północ Jaśko Fedynkiwicz. Do realności należą następujące przynależności a to: do gruntu pod 4) budynek mieszkalny. Wartość szacunkowa wynosi 2670 zł. Najniższa oferta 1780 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. 3718

Sąd grodzki, Oddział V. Borynia, dnia 14 marca 1932:

XXIV. E. 3597 29. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Państwowego Banku Rolnego Oddział we Lwowie odbędzie się dnia 12 sierpnia 1932 o godz. 9 przedpoł. w biurze Nr. XXIV na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacji następujących realności: księga gruntowa Dzielnicy III miasta Lwowa whl. 209. Oznaczenie realności: Parcela gruntowa lkat 5348/1 i 5350/3 o łączn. pow. 1022 m² położona przy ul. św. Marcina 22 we Lwowie będąca obecnie jako drogi w użytkowaniu i posiadaniu m. Lwowa. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. lo. 264 zł. Najniższa oferta 6843 zł. — whl. 204 i 849. Oznaczenie realności: ogród z lo skrzyniami inspektowemi stajnią murowaną, szopą drewnianą i wychodkiem drewnianym położony we Lwowie ul. św. Marcina 22 stanowiący łącznie whl. 202 III gm. m. Lwowa przedsiębiorstwo ogrodnicze. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 48.664 zł. Najniższa oferta zł. 32.443 — whl. 202 oznaczenie realności: dom mieszkalny murowany, szklarnia murowana z centralnym ogrzewaniem we Lwowie ul. św. Marcina 1. 22, wartość szacunkowa wraz z przynależ. 77.395 zł. Najniższa oferta 51.597 zł. Do realności whl. 204 i 849 ks. gr. III dzielnicy gm. m. Lwowa należą następujące przynależności: okna, muszla wodociągowa, pudła na kwiaty oszacowane na zł. 44 — zaś do realności obj. whl. 202 ks. gr. III dziel. gm. m. Lwowa należą jako przynależności okna, ogrodzenia sztachetowe i parkan oszacowane na 254 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. 3740

Sąd grodzki miejski, Oddział XXIV. Lwów, dnia 18 kwietnia 1932.

E. 1997/31. Edykt licytacyjny. Dnia 3 sierpnia 1932 o godz. 9 w biurze Nr. 20 odbędzie się licytacja realności obj. brak whl. 508 ks. gr. gminy Ol. Korolówka o wartości szacunkowej 1.000 zł. Najniższa oferta wynosi kwotę 666 zł. 67 gr. poniżej której sprzedaż nie nastąpi. 3721

Sąd grodzki, Oddział IV. Horodenska, dnia 3 czerwca 1932.

E. 1156 30. Edykt. Dnia 19 lipca 1932 godzina 10.30 biuro Nr. 6 odbędzie się licytacja 1/3 części realności w Dubiecku, składającej się z pbd. 112 i pgrt. 257 obj. whl. 374 zniszczonej księgi grunt. gminy Dubiecko wraz z przynależnościami a to domem murowanym w połowie Izraela i Matvdy Schimmłow. Wartość szacunkowa 4500 zł. Najniższa oferta 2250 zł. Wadium 450 zł. Rzeczowo uprawnionych wzywa się, by najdalej na terminie licytacyjnym zgłosili swe prawa co do tej nieruchomości a to pod rygorem pominięcia ich w tem postępowaniu licytacyjnym. 3720

Sąd grodzki. Dubiecko, 27 kwietnia 1932.

E 2308 31. Edykt licytacyjny. Dnia 5 lipca 1932 o godzinie 11 rano odbędzie się w podpisanym Sądzie licytacja 3/4 części realności zag. lwh. 226 gminy Rygllice. Wartość szacunkowa 4416 zł. 73 gr. Najniższa oferta 2625 zł. 73 gr. Protokół oszacowania, warunki licytacyjne i inne dokumenta przeglądać można w godzinach urzędowych w biurze Nr. 8. 3778

Sąd grodzki, Oddział II. Tuchów, dnia 25 maja 1932.

E. V. 5155/30 Edykt Licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Banku Gospodarstwa Krajowego Oddział we Lwowie strony egzekwującej odbędzie się dnia 31 sierpnia 1932 o godz. 11 przedpoł. w biurze Nr. 79 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacji następujących realności. Księga gruntowa Drohobycz Lisznia whl. 113. Oznaczenie realności: w skład tej realności wchodzi p. 2114,2115 pgr.3258/1 i 3258/2 na których pobudowa - ny jest dwupiętrowy murowany dom mieszkalny. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 109419 zł. Najniższa oferta 54709.50 zł. Do realności whl. 113 ks. gr. Drohobycz Lisznia należą następujące przynależności: studnia, ogrodzenie i drzewa owocowe oszacowane na 1231 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. 3719

Sąd grodzki. Drohobycz, dnia 18 maja 1932

E. 2100 31. Edykt licytacyjny. Dnia 5 lipca 1932 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie licytacja realności zag. lwh. 673 gminy Rygllice. Wartość szacunkowa 14.000 złotych. Najniższa oferta 9.333 zł. 33 gr. Protokół oszacowania, warunki licytacyjne i inne dokumenta przeglądać można w godzinach urzędowych w Sekretarjacie biuro Nr. 8. 3779

Sąd grodzki, Oddział II. Tuchów, dnia 17 maja 1932.

IX E 9255/31. W sprawie egzekwacyjnej wierz. pop. masy spadkowej po btp, Emanuela Bundzie i tow. przeciw zobowiązany Berischowi Weinbergowi i Spółce realnościowej „Krajewskie“ odbędzie się dnia 20 czerwca 1932 roku godzina 11 przedpołudniem w Sądzie grodzkim w Krakowie ul. św. Jana 22 sala 48. II p. licytacja przymusowa następujących realności: lwh. 36 gm. Kraków Dz. VIII, Kazimierz stanowiąca parcele pod ulicę bez wartości; lwh. 37 gm. Kraków Dz. VIII, Kazimierz stanowiąca częściowo parcele zajęta pod ulicę bez wartości i parcele z budynkiem l. or. 14 (kamienica jednopiętrowa murowana) oraz dalsze budynki bez wartości. Wartość szacunkowa 101,415 zł. Najniższa oferta 50,707 zł. 50 gr. lwh. 685 gm. Kraków Dz. VIII, Kazimierz stanowiąca parcele budowlaną. Wartość szacunkowa: 30,150 zł. Najniższa oferta 20,100 zł. lwh. 687 gm. Kraków Dz. VIII, Kazimierz stanowiąca parcele budowlaną. Wartość szacunkowa 30,547 zł. 50 gr. Najniższa oferta 20,365 zł. lwh. 688. Kraków Dz. VIII, Kazimierz stanowiąca parcele budowlaną z budynkiem l. porz. 12 zawierającym arezty miejskie. Wartość szacunkowa 318,855 zł. Najniższa oferta 159,427 zł. 50 gr. lwh. 701. gm. Kraków Dz. VIII, Kazimierz stanowiąca parcele budowlane. Wartość szacunkowa 121,942 zł. 50 gr. Najniższa oferta 81,295 zł. Wszystkie te realności położone są w klinie między ul. Skawińską wyłot ku Wiśle, a ulicą bez nazwy wzdłuż Wisły. Połowa realności lwh. 752 gm. Kraków Dz. XVII. Krowodrza położonej na końcu ul. Prądnickiej naprzeciw szpitala miejskiego w Prądniku. Białym stanowiącej plac pod budowę. Wartość szacunkowa 41,850 zł. Najniższa oferta 20,925 zł. 3775

Sąd grodzki. Kraków, dnia 3 maja 1932.

ROZMAITE.

XXIX Cw. 2311 32. Strona powodowa Włoska Sp. Akc. „Runion Adriatica di Sicurta“ wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Andrzejowi Szawłowskiemu o 100 dol. am. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 30 czerwca 1932 godz. 10 poł. w tym sądzie, sala rozpraw Nr.

XXIX. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się adwokata Dr. Leona Nadia we Lwowie, Kościuszki 4 kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika. 3741

Sąd grodzki miejski, Oddział XXIX. Lwów, dnia 23 kwietnia 1932.

UPADŁOŚCI.

Sa. 54/32. Postępowanie układowe do majątku dłużnika Teodora Bażowskiego właściciela piekarni w Przemyslu. Komisarz układowy Sędzia Sądu okręgowego Eljasz Eisner w Przemyslu. Zarządca układowy Jakób Antman w Przemyslu. Audjencja układowa w podpisanym Sądzie 28 czerwca 1932 godzina 9 rano. Wierzytelności należy zgłosić do 25 czerwca 1932. 3746

Sąd okręgowy. Przemysł, dnia 20 maja 1932.

Sa. 16 32. Edykt ugody. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku dłużnika Wacława Mikoszewskiego drogerzysty w Brzeżanach. Komisarz ugody Pan Uranowicz Sędzia okręgowy w Brzeżanach. Zarządca ugody Dr. Reich adwokat w Brzeżanach. Audjencja ugody w Sądzie Okręgowym w Brzeżanach dnia 8 lipca 1932, godzina 9, sala 56 I piętro. Zgłoszenia wierzytelności do 1 lipca 1932. 3729

Sąd okręgowy. Brzeżany, 28 maja 1932.

S. 2 32. Edykt konkursowy. Otwarcie konkursu do majątku dłużników Wasyla i Mikołaja Komarów w Dolinianach. Komisarz konkursowy Pan Drodzianiec Naczelnik sądu w Rohatynie. Zarządca masy Dr. Goldhammer w Rohatynie. Pierwsze zgromadzenie wierzycieli w sądzie grodzkim w Rohatynie dnia 8 czerwca 1932 godz. 9 przed południem. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 16 lipca 1932. Audjencja rozpoznawcza w tymże sądzie dnia 30 lipca 1932 godz. 9 przed południem. 3730

Sąd okręgowy. Brzeżany, dnia 28 maja 1932.

S. 16 12. Sąd okręgowy w Tarnopolu znosi po myśli § 189 ord. konk. z dnia 25 grudnia 1868 Dzpp. z r. 1869 N. 1. konkurs do majątku bp. Schmorjega Spiegelgłasa nieprotokołowanego kupca w Tarnopolu i uznaje postępowanie konkursowe w tym konkursie za ukończone. 3727

Sąd okręgowy, Wydz. I. Tarnopol, dnia 11 lutego 1932.

AMORTYZACJE.

IV. Nc. 629 32. Uchwała. Na wniosek Stanisława Maniowskiemu emeryt. sekretarza starostwa w Przemyslanach wdraża się postępowanie celem umorzenia weksla opiewającego na 500 dol. am. z podpisami Chaima Silbera, Sali Silber i Chiela Silbera bez daty wystawienia i płatności, a który miał zaginać wnioskodawcy i wzywa się posiadacza tego weksla, by do dni 60 licząc od dnia ogłoszenia niniejszego wezwania przedłożył takowy tut. Sądowi, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego terminu uzna Sąd weksel ten za umorzony i pozbawiony skutków prawnych. 3742

Sąd grodzki, Oddział IV. Sanok, dnia 25 maja 1932.

IV. Nc. 228/32. Edykt. Na wniosek Franciszka Racyńskiego zarządcy młynów spadkobierców Stanisława Tarnowskiego wdraża się postępowanie amortyzacyjne z zaginionych weksli opiewających po 500 zł. a zaopatrzonych stampilią zarządu młynów spadkobierców hr. Stanisława Tarnowskiego w Samborze i podpisem Hilarego hr. Bnińskiego. Weksle te były płatne w Samborze: pierwszy dnia 5 grudnia 1932, drugi 15 grudnia 1932, trzeci 5 stycznia 1933, czwarty 5 lutego 1933. Posiadacza tych weksli wzywa się aby do dni 60 licząc od dnia ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej zgłosił się w tutejszym Sądzie i weksle okazał, gdyż w przeciwnym wypadku sąd uzna powyższe weksle za umorzone. 3745

Sąd grodzki, Oddział IV. Sambor, dnia 20 maja 1932.

Co usłyszymy przez radio?

Niedziela, dnia 12. czerwca 1932 r. 10.15 — 11.25. Nabożeństwo z Poznania Trans. na wszystkie stacje P. R., poczem Trans. z Warszawy. Komunikat o Kaplicy w Nazarecie. — 11.58. Transmisja sygnału czasu z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie, hejnału z Wieży Mariackiej w Krakowie. Odczytanie programu na dzień bieżący. — 12.10. Trans. z Warszawy Urz. kom. Państw. Instyt. Meteor. — 12.15. Trans. z Warszawy. Poranek muzyczny w wyk. Reprez. orkiestry Pol. Państw. m. st. Warszawy pod dyr. Al. Sielskiego. Władysława Wituńska (sopran) i Ludwik Urstein (akomp.). — 12.55. Trans. z Warszawy. Znaczenie przerw w czasie pracy i urlopów wygł. dr. K. Dąbrowski. — 13.10. Trans. z Warszawy D. c. Poranku muzycznego. — 14.00. Trans. z Warszawy. Pogadanka popularna. — 14.15. Trans. z Warszawy. Pieśni ludowe w wyk. Zw. Młodz. Ludowej z pow. Błońskiego. — 14.30. Trans. z Warszawy „Lapmy roje“ wygł. p. Kazimierz Bajorek. — 14.50. Trans. z Warszawy D. c. pieśni ludowych. — 15.05. Trans. z Warszawy. „Aktualne sprawy spółek wodnych“ wygł. inż. Leonard Gumiński. — 15.25. Trans. z Warszawy D. c. pieśni ludowych. — 15.40. Trans. z Warszawy. Audycja dla dzieci. — 16.05. Rec.

Ostatnie wiadomości giełdowe.

Warszawa, 11 czerwca.

Papiery wartościowe: 3%⁰ poz. budowl 34.25; 4%⁰ poz. dolarowa 47.25; 7%⁰ poz. stabilizacyjna 44.50. 10%⁰ poz. kol. 100.00

Waluty: Dolary 8.88.

Dewizy: Belgja 124.42; Holandia 361.40; Londyn 32.77; Nowy Jork 8.90,5; Paryż 35,11; Praga 26.40; Szwajcaria 174,23; Włochy 45,73; Berlin 211,40.

Akcje: Bank Polski 70,—.

WYTWÓRNIA I SKŁAD MEBLI
FR. ZIELIŃSKI poleca meble skromne i bogate wszelkiego rodzaju oraz ANTYKI
Towar dobry ceny niskie, Lwów, Kollataja 5 II podwórce
Uwaga na firmę. Pracownia stolarska.

fort. p. L. Janickiej. — 16.20. Trans. z Warszawy. Kącik językowy — prelegent prof. St. Słoiński. — 16.35. Muzyka z płyt gramofonowych. — 16.45. „Kościół o. o. Bernardynów we Lwowie“ wygł. Dr. Ferdynand Bostel. — 17.00. „Artur Szyk, iluminator rękopisów“ wygł. Dr. Marjan Dienstl-Dąbrowa. — 17.10. Trans. z Warszawy. Koncert chóru Dana. W przerwie. Trans. z Warszawy. Transmisja z toru wyścigowego „Derby“. Trans. z Warszawy. Muzyka lekka i taneczna. — 19.15. Rozmaitości. — 19.35. Skrzynka techniczna — korespondencję bieżącą omówi i porad technicznych udzieli inż. Józef Miński. — 19.50. Odczytanie programu na dzień następny. — 19.55. Komunikat Małop. Tow. zachęty do hodowli koni. — 20.15. Trans. z Warszawy. Koncert wieczorny w wyk. orkiestry filharmonicznej pod dyr. Józefa Ozimińskiego. Hans Franzos (skrzypce) i Ludwik Urstein (akomp.). — 21.15. Trans. z Warszawy. Kwadrans literacki. Tadeusz Holówko. „Pociągiem bolszewic-

kim“ (fragm. z książki „Dwa fronty“). — 21.35. Trans. z Poznania. — 21.55. Trans. z Warszawy. Komunikaty. — 22.00. Trans. z Warszawy. Wiadomości sportowe. — 22.05. Trans. z Warszawy Muzyka taneczna. — 22.40. Wiadomości sportowe z prowincji (do Warszawy) między innymi lwowski komunikat sportowy w opr. p. Jerzego Zukowskiego. — 22.50. — 23.30. Trans. z Warszawy. Muzyka taneczna.

STANISŁAWOW. Morderstwo. W Kolińcach pow. tłumackiego znaleziono w ogrodzie zwłoki Iwana Hańczuka, przyczem komisja sądowo-lekarska stwierdziła, że w tym wypadku zaszedł wypadek morderstwa przez połamanie wszystkich żeber, które wbiły się w płuca. Zarządzone zostały poszukiwania za dwoma znanymi z nazwiska osobnikami, którzy pozostawali z zamordowanym w zatargach.

—○—

I-SZE OGŁOSZENIE.

ZARZĄD SPÓŁKI

Podkarpackie Towarzystwo Elektryczne Spółka Akcyjna

zawiadamia że

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

akcjonariuszów odbędzie się w biurze spółki we Lwowie, ul. Fredry 9, dnia 2. lipca 1932 r. o godzinie 11-tej, z następującym porządkiem dziennym:

- 1). Zagajenie i wybór przewodniczącego.
- 2). Powzięcie uchwały na wniosek Zarządu i Rady Nadzorczej w sprawie fuzji Towarzystwa ze spółką: „Sieć Elektryczna Zagłębia Krośnieńskiego Spółka Akcyjna“.
- 3). Powzięcie uchwały na wniosek Zarządu i Rady Nadzorczej co do podwyższenia kapitału zakładowego z kwoty Zł. 2.000.000. o — kwotę Zł. 500.000. — do kwoty Zł. 2.500.000. — przez wydanie 5.000 sztuk nowych akcji nominalnej wartości à Zł. 100. — każda.
- 4). Zmiana §. 6 statutu, którego ustęp 1-szy otrzyma brzmienie następujące: Kapitał Spółki wynosi Zł. 2.500.000. — podzielonych na 25.000 akcji imiennych pełno i w gotówźnie wpłaconych à Zł. 100. nominalnej wartości każda.
- 5). Wnioski i interpelacje.

Po myśli §. 22 statutu każda akcja daje prawo do 1-go głosu.

Po myśli §. 21 statutu może w walnem zgromadzeniu brać udział każdy akcjonariusz o ile jest wpisany do księgi akcyjnej conajmniej na 7 dni przed dniem Walnego Zgromadzenia. PP. Akcjonariusze reprezentujący conajmniej 1/10 część kapitału akcyjnego mogą z zachowaniem przepisów art. 54 prawa o spółkach akcyjnych zgłosić na porządek dzienny dodatkowe sprawy, które mogą być zamieszczone w ostatniem ogłoszeniu.

ERNEST FOX.

9)

Przedruk wzbroniony.

Tajemnicza dama.

(La dame aux rubans mauves).

Przekład autoryzowany z francuskiego.

Rozdział IV.

— Ależ nic, sobie nie przypominam, Jimie — rzekł Randall wypróżniając kieliszek koniaku i obrzucając spojrzeniem przerażone twarze, które go otaczały.

Leżał na kanapie w biurze dyrektora hotelu, a koło niego stali dyrektor, portjer, boy i James Wicklett.

— Ten człowiek — mówił Jim, wskazując portjera — znalazł cię w kabinie telefonicznej na chwilę przed moim przyjściem.

— Wszystko, co mogę powiedzieć, to tylko to, że zostawiłem drzwi od kabiny uchylone ponieważ brakowało mi powietrza. A że jest ona w końcu korytarza, nie obawiałem się niedyskrecji.

— W tym celu jest tam umieszczona — rzekł dyrektor.

— Ale, jak widzicie, jest to równocześnie dogodne i niedogodne — zauważył Wicklett. — To pozwoliło komuś podejść niepostrzeżenie i wymierzyć panu Randallowi cios, który go ogłuszył.

— Już mi lepiej... oznajmił Robert. — Odczuwam tylko lekki ból w głowie.

— Tak — rzekł Jim. — Prawdopodobnie uderzono cię workiem napełnionym piaskiem. To wywołuje silne wstrząśnienie wewnętrzne, a nigdy nie rani...

— Inaczej mówiąc byłem ofiarą łagodnej brutalności. A propos, a walizka?...

— Waliza?... oczywiście skradziona — westchnął Wicklett.

Portjer zwrócił się do Randalla... — Przepraszam pana, czy pan mówi o owej radjostacji, którą pan zabrał do swego pokoju?...

— Tak, — odparł żywo Jim.

— Widziałem przyjaciela pana — mówił portjer, zwracając się znów do Randalla — zabrał walizkę na chwilę przed przyjściem pana Wickletta.

— Kogo widziałeś, przyjacielu, czy mówisz o człowieku z ciemnymi włosami, który pytał się o mnie?...

— Tak, na kwadrans przedtem, zanim znaleźliśmy pana ogłuszonego, ten pan o piwnych oczach wrócił i pytał, czy pan już jest w hotelu... Ponieważ widziałem pana z walizką i ponieważ kazał pan zaraz przysłać tego przyjaciela...

— Co takiego? Co wy tam opowiadacie? — Przerwał Jim.

— Ten człowiek ma rację. To nieporozumienie — wtrącił Randall,

nie mogąc powstrzymać się od śmiechu. — Kiedy dowiedziałem się, że ten typ się zgłosił, nie przypuszczałem, że będzie miał tupet jeszcze raz się zjawić, toteż powiedziałem portjerowi, żeby mi zaraz przysłał na górę tego pięknego czarnego pana, gdyby o mnie pytał...

— Nic nie wiedziałem, proszę pana — zaczął portjer, usprawiedliwiająco. — Dałem temu... temu typowi numer pana pokoju i zaraz poleciał schodami zamiast wsiąść na windę.

— Właśnie — rzekł Jim. — Ukrył się pewnie w jakimś kącie, czekając aż wyjdiesz wezwany telefonicznie przez jednego z współników, ażeby splondrować pokój i zabrać walizkę. Wiedział, że zabierasz ją ze sobą, śledził cię i...

— Czy walizka miała dużą wartość? — zapytał dyrektor.

— Oczywiście, skoro, jak pan widzi, nie zawahano się użyć podstępem celem jej odebrania. Mówiłem ci Robercie, że ci ludzie mają świetną organizację. Pomyśl, że parę minut później, a stacja byłaby bezpiecznie zamknięta w safe'ie hotelowym!

— Możliwe jest jednak, że wtedy podsłuchano naszą rozmowę telefoniczną — rzekł Robert. — Wreszcie, mój stary — zakończył wstając i przeciągając się — co się stało, to się nie odstać. Co robić? Nic nie pomoże wydzieranie sobie włosów z głowy.

— Oczywiście — odparł Anglik. — Ale w każdym razie jest to irytujące. — Panowie zwrócił się do personalu hotelowego — i ja i mój

ZARZĄD SPÓŁKI AKCYJNEJ KARPALIT dla fabrykacji kart do gry, wyrobów papierowych i przemysłu litograficznego, we Lwowie.

zaprasza niniejszem akcjonariuszy Spółki na XV. Zwyczajne Walne Zgromadzenie, które odbędzie się dnia 30. czerwca 1932. r., o godz. 12-tej w południe, w biurach Spółki, przy ul. Zielonej 20.

Porządek obrad:

1). Wybór Przewodniczącego

2). Sprawozdanie Zarządu za r. 1931., przedłożenie zamknięć rachunkowych i bilansu za r. 1931. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej oraz uchwała co do zatwierdzenia zamknięć rachunkowych oraz bilansu. udzielenie absolutorjum Zarządowi.

3). Wnioski członków

Akcjonariusze, chcący wziąć udział we Walnem Zgromadzeniu, zechcą najpóźniej do dnia 22. czerwca włącznie, złożyć swoje akcje przy Kasie Spółki, Lwów, Zielona 20, gdzie otrzymają legitymacje wstępu na Walne Zgromadzenie. Legitymacje te opiewające na nazwisko, mogą służyć wyłącznie osobom, na nich wymienionym, lub też należycie legitymującym się pełnomocnikom.

Posiadanie jednej akcji złotowej, uprawnia do oddania jednego głosu na Walnem Zgromadzeniu.

Lwów, dnia 6. czerwca 1932.

Wielki Hotel Polski w Paryżu Jana Popiackiego

1, rue du Commandant Guilhand, 6
Av. de la Reine naprzeciw Stadiu
„Parc des Princes“ — métro Porte
St. Cloud Telef. Molitor 12-21. —

cena pokoju od 15 fr.
z utrzymaniem od 30 fr.

dla wycieczek ceny zredukowane —
przy 10 osobach — dla jedenastej
— pokój, utrzymanie bezpłatne. —

przyjacieli będziemy panom wdzięczni za nierozgłaszanie tego wszystkiego. Na szczęście pan Randall wyszedł z przygody cało i nie trzeba robić wielkich rzeczy z małych... Przyznajesz mi rację, prawda Robercie?...

— Słusznie. Czuję się już zupełnie dobrze...

— Panowie mogą być pewni naszej dyskrecji — odrzucił dyrektor, któremu ciężar spadł z serca. — Takie historie nie przynoszą zaszczytu porządnemu hotelowi.

— A więc załatwione...

Przyjaciele wyszli z kancelarii.

— Widzę, że jesteś już w smokingu — rzekł Randall.

— Tak, przebrałem się zaraz po powrocie...

— Wstąp do mnie, poczekasz, aż się ubiorę.

— Naprawdę myślisz jeszcze wyjść po tym wstrząsie?...

— Tak, czuję się już zupełnie dobrze i nie mam najmniejszej ochoty spędzać nudnego wieczoru w łóżku... no chodź.

Dojechali windą na górę. Randall otworzył drzwi swego pokoju.

— Nie zamknęłaś na klucz? — zapytał Jim.

— Możliwe, nie pamiętam już...

Weszli, rozglądając się wokoło. Wszystko wydawało się porządku.

— Nie zauważyłeś nic nienormalnego? — spytał znowu Jim.

(C. d. n.)

Redaktor odpowiedzialny Dr. Marceł Szarota

CENA OGŁOSZEŃ: Za 1 wiersz milimetry 1-szpaltowej kolumny 8-lamowej w ogłoszeniach zwykłych (za tekstem) 15 gr. — za 1 wiersz milimetry 1-szpaltowej kolumny 4-lamowej w nadesłanem i nekrologii 40 gr. — w kronice, repertuarze, na stronach tekstowych, w dziale gospodarczym, paski na stronicach tekstowych 60 gr. — po kronice 50 gr. — na 1-szej (pod nagłówkiem) 80 gr. — drobne ogłoszenia za słowo 10 gr. — drobne ogłoszenia kupno i sprzedaż 15 gr. — Cała strona: ogłoszeniowa 400 zł. — tekstowa 600 zł. — pierwsza (pod nagłówkiem) 800 zł. — Ogłoszenia tabelaryczne cyfrowe 50%⁰, zamiejscowe 30%⁰ droższe. — Za terminowy druk ogłoszeń Wydawnictwo nie odpowiada.

„Drukarnia Naukowa“, Lwów, ul. Ormiańska 8, tel. 53-10. — Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.